

# Tiry rozjadą miasto?

**Decyzją prezydenta Dąbrowy Górniczej tiry nie przejadą już ulicą Strzemieszycką. Tym samym ruch samochodów o masie powyżej 7 ton dojeżdżających do pobliskiego zespołu terminali przeładunkowych w całości odbywać się ma powiatowymi drogami, biegnącymi przez niespełna siedmiotysięczny Sławków.**

Burmistrz Sławkowa protestuje wskazując, że decyzja Marcina Bazylaka spowoduje przerzucenie z Dąbrowy Górniczej na Sławków całości ruchu ciężarowego jadącego w kierunku terminali przeładunkowych LHS. Mieszkańcy zapowiadają z kolei blokadę dróg.

Wąskimi, powiatowymi ulicami Wrocławską, Hrubieszowską i Groniec w Sławkowie przemieszcza się na dobę grubo ponad pół tysiąca tirów, które dojeżdżają do zespołu terminali przeładunkowych. Teraz będzie ich jeszcze więcej. Od 3 czerwca samochody ciężarowe nie dojadą tam już bowiem od strony ulicy Strzemieszyckiej w Dąbrowie Górniczej. – W imieniu mieszkańców Sławkowa, których kosztem prezydent Dąbrowy Górniczej rozwiązuje swoje problemy komunikacyjne stanowczo protestuję przeciwko tego typu działaniom – podkreśla burmistrz Rafał Adamczyk. – Nieliczenie się z mniejszym sąsiadem oraz takie podejście w rozwiązywaniu problemów nie wróży niczego dobrego dla relacji sąsiedzkich i współpracy między miastami. Działanie takie jest tym bardziej zaskakujące, że z usług terminali w Sławkowie korzysta wielu przedsiębiorców transportowych, podatników Dąbrowy Górniczej, co widać po tablicach rejestracyjnych z symbolem SD. Ponadto władze Dąbrowy Górniczej promują tworzącą się strefę inwestycyjną w Tucznawie jako świetnie i blisko skomunikowaną z Euroterminalem w Sławkowie. Tymczasem od 3 czerwca ruch z tej strefy będzie skierowany dłuższą drogą, przez Sławków.

Władze Sławkowa zapowiadają podjęcie wszystkich możliwych kroków prawnych w tej sprawie i interwencję w odpowiednich

instytucjach. Akcję protestacyjną zapowiadają też mieszkańcy Sławkowa. – Boimy się o bezpieczeństwo nasze i naszych dzieci. To już nie jest kwestia mniejszego czy większego komfortu mieszkania, ale sprawa zdrowia i życia. A teraz ruch ma jeszcze wzrosnąć. Jesteśmy już doprowadzeni do ostateczności, po prostu zablokujemy drogę i nie przejedzie tędy żaden tir – zapowiada sławkowski radny Grzegorz Maciążek.

Jedynym rozwiązaniem, które skutecznie i raz na zawsze rozwiązałoby problem obciążenia ruchem ciężarówek dojeżdżających do terenów gospodarczych związanych z szerokim torem, może być w ocenie samorządowców jedynie budowa łącznika pomiędzy S1 a Euroterminalem. O realizację inwestycji na szczeblu rządowym zabiegają od lat nie tylko władarze miast i gmin Zagłębia, ale między innymi również spółki prowadzące tam swoją działalność. Łącznik, zapisany jako przedsięwzięcie do realizacji w rządowym kontrakcie terytorialnym dla województwa w 2014 roku, wciąż jednak pozostaje pieśnią bliżej nieokreślonej przyszłości, bo rząd nie kwapi się do realizacji tej wielomilionowej inwestycji.

Źródło: UM Sławków